

Bartosz Adamczewski

"Das Wirken Jesu in Galiläa bei Johannes : Eine strukturelle Analyse der Intertextualität des vierten Evangeliums mit den Synoptikern", Zbyněk Garský, Tübingen 2012 : [recenzja]

Collectanea Theologica 83/2, 224-227

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z kolei ewangeliczny tekst Łk 18,9-14 rozumiany jest przez Wonga jako odnoszący się do Pawłowej nauki o usprawiedliwieniu w sposób ukryty, jedynie *implicitie*. Chiński biblista zwraca uwagę na zastosowanie typowej dla teologii Pawłowej kombinacji czasownika *dikaioō* w stronie biernej (Łk 18,14) ze wzmianką o wierze (Łk 18,8 – s. 157). Wong słusznie twierdzi zatem, że Łukasz opowiedział w Łk 18,9-14 to, co Paweł wyraził w pojęciach ogólnych w Rz 7 (s. 165).

Książkę kończy wykaz miejsc źródłowych (s. 194-201), który, niestety, sporządzony został w sposób bardzo niechlujny. Dla przykładu, Mt 5,17 figuruje po Mt 28,19-20 (s. 195), Codex D umieszczony został wśród źródeł pozabiblijnych (s. 201), Hom XVII,19,5-6 odnosi się do jednej z Pseudo-Klementyn, które są też cytowane w postaci: Pseudo-Klementinen 2,3 (s. 201).

Mimo rozmaitych niedociągnięć publikacja chińskiego biblisty jest z pewnością pozycją wartościową. Prowokuje także do dalszych, wyteżonych prac na tym trudnym obszarze badań intertekstualno-egzegetycznych.

ks. Bartosz Adamczewski, Warszawa

Zbyněk GARSKÝ, *Das Wirken Jesu in Galiläa bei Johannes: Eine strukturelle Analyse der Intertextualität des vierten Evangeliums mit den Synoptikern, Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 2, Mohr Siebeck: Tübingen 2012, ss. XX + 370.*

Problem relacji zachodzących między Ewangelią Janową a Ewangelią synoptycznymi należy bez wątpienia do najtrudniejszych problemów naukowej biblistyki. Z jednej strony bowiem wszystkie Ewangelie ewidentnie opisują tę samą, w najważniejszych punktach zbieżną, historię Jezusa. Z drugiej jednak strony różnice zachodzące między nimi, a zwłaszcza między czwartą Ewangelią a Ewangelią synoptycznymi, są znaczne. Czy zatem autor czwartej Ewangelii znał Ewangelie synoptyczne i korzystał z nich, czy też pisał swe dzieło niezależnie od nich?

Tę trudną kwestię podjął na nowo w swej rozprawie doktorskiej, obronionej w 2012 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Zurychu, czeski teolog husycki Zbyněk Garský, posługujący się we wcześniejszych publikacjach nazwiskiem Studenovský. Postawił on sobie za cel przeanalizowanie relacji intertekstualnych, zachodzących między czwartą Ewangelią a Ewangelią synoptycznymi za pomocą nowoczesnych metod strukturalistycznych.

W pierwszym, wstępnym rozdziale rozprawy (s. 1-27) autor poruszył dwie ważne kwestie. Po pierwsze stwierdził, że wyraźną słabością prezentowanych

dotąd w biblijstyce analiz intertekstualnych jest ich słabo dopracowana podstawa metodologiczna. W większości przypadków szuka się bowiem dość łatwo wykrywalnych oznak zależności literackiej między danymi utworami. Tymczasem w przypadku czwartej Ewangelii o tego rodzaju zależności od Ewangelii wcześniejszych z pewnością nie może być mowy. Autor słusznie zauważa jednak, że zależności literacka może obejmować także wykorzystanie innego utworu w sposób kreatywny, z wyobraźnią. Francuski literaturoznawca Gerard Genette zaproponował nazywanie takiego fenomenu hipertekstualizmem. Czeski teolog woli jednak używać kategorii arystotelesowskich, określając tego rodzaju pisarstwo mianem „poetyckiego”. Według Garský’ego, w taki właśnie sposób napisana została czwarta Ewangelia (s. 1, 8, 13).

Druga zasadnicza teza autora dotyczy historyczności danych biograficznych, zawartych w czwartej Ewangelii. Według czeskiego teologa, w czwartej Ewangelii nie da się radykalnie oddzielić elementów historycznych od elementów fikcyjnych. Na poparcie swej tezy autor przytacza najpierw tezę Haydena White’a, że każde pisarstwo historyczne ma także cechy poetyckości (s. 13). Następnie stwierdza, że w przypadku czwartej Ewangelii chodzi o coś bardziej specyficznego. Już Orygenes w III w. wykazał bowiem, że dane historyczne zawarte w poszczególnych Ewangeliach na tyle różnią się między sobą, że nie da się ich zharmonizować na płaszczyźnie czysto historycznej. Ewangelie należy zatem interpretować na płaszczyźnie przede wszystkim „duchowej” (odnoszącej się do Chrystusa zmartwychwstałego: por. J 2,22), a nie tylko „cielesnej” (odnoszącej się do czystej historii: por. 2Kor 5,16). Czeski teolog wyraźnie popiera hermeneutyczną opcję Orygenesusa (s. 22). Twierdzi, że gdyby to Orygenes, a nie Augustyn, w decydujący sposób wpłynął na sposób interpretacji Biblii w zachodnim chrześcijaństwie, to nie byłoby później procesu Galileusza, kryzysu modernistycznego itp. (s. 19).

Należy jednakże postawić pytanie, czy takie postawienie sprawy nie jest zbyt uproszczeniem. Nie negując faktu, że w ślad za hermeneutyką Pawłową Ewangelie ukazują przede wszystkim Chrystusa zmartwychwstałego, żyjącego w swoim Kościele (zwłaszcza w osobie swego „umiłowanego ucznia” – Pawła), to jednak można w naukowo uzasadniony i weryfikowalny sposób poszukiwać ich historycznego rdzenia. Choć rdzeń ten, w zestawieniu z wszystkimi danymi biograficznymi zawartymi w Ewangeliach, może niekiedy wydawać się dość mały, to jednak trudno jest zaprzeczyć jego istnieniu. Nawet jeśli Ewangelie są w istocie „poetyckimi” hipertekstami (s. 44), to da się naukowo wykazać, że ich hipoteksty (choćby listy Pawłowe) odnosiły się w sposób bardziej bezpośredni do historycznej rzeczywistości. Opinia czeskiego teologa, że literacka fikcja czwartej Ewangelii może zawierać także pewne fakty historyczne (s. 121) jest więc zdecydowanie zbyt powierzchowna.

Zasadnicza część książki (s. 29-315) poświęcona jest uzasadnieniu tezy, że czwarta Ewangelia jest owocem alegorycznej relektury Ewangelii synoptycznych, dokonującej ich intertekstualnej transwaloryzacji (s. 24). Drugi rozdział rozprawy prezentuje podstawy „teopoetyki” Ewangelii Janowej (s. 29-80). Autor systematyzuje w nim różne poziomy dosłowności literackiej intertekstualności: od cytatu (opartego na przejęciu zarówno elementów, jak i struktur pre-tekstu), przez aluzję (opartą na przejęciu elementów lub struktur pre-tekstu), do echa (w którym nie przejęto ani elementów, ani struktur pre-tekstu) (s. 34). Systematyzacja ta jest ciekawa, ale rodzi pytanie: Jak wykryć intertekstualne echo, skoro nie ma w nim przejęcia ani elementów, ani struktur pre-tekstu? Pytanie to jest o tyle istotne, że w dalszej części książki autor twierdzi, że np. J 2,10 jest echem Łk 5,39, nie podając na to – czemu trudno się dziwić przy takiej definicji literackiego echa – żadnych dowodów (s. 146).

Trzeci rozdział rozprawy przedstawia główne elementy narratologicznej lektury Ewangelii Janowej (s. 81-123). Czeski teolog proponuje datowanie tej Ewangelii na lata 100-125 po Chr. (s. 84), nie uwzględniając, niestety, aluzji do sytuacji po powstaniu Bar Kochby (132-135 po Chr.) w J 11,48 i podobnych aluzji we wcześniejszej od niej Ewangelii Mateuszowej (Mt 21,14; 24,15). Następnie autor uzasadnia swą tezę o literackiej zależności czwartej Ewangelii od synoptyków, wskazując na przejęcie w Janowej Ewangelii zarówno ogólnej fabuły, jak i gatunku literackiego Ewangelii synoptycznych (s. 118). Autor twierdzi także, że Janowa fabuła jest efektem połączenia podstawowej, przed-Markowej, teologicznie zorientowanej fabuły Pawłowej (preegzystencja – wcielenie – działalność – ukrzyżowanie – zmartwychwstanie) z Markowym, w istocie fikcyjnym, czasowo-przestrzennym schematem opowiadania o podróży Jezusa z Galilei do Jerozolimy (s. 114-115).

Czwarty, zasadniczy rozdział rozprawy nosi taki sam tytuł, jak i cała książka: *Działalność Jezusa w Galilei u Jana* (s. 125-296). Autor szczegółowo uzasadnia w nim swą główną tezę o „poetyckim” wykorzystaniu Ewangelii synoptycznych w Ewangelii Janowej. Czyni to za pomocą analizy poetyckich struktur występujących w tekstach ewangelicznych, prowadzonej w celu większej obiektywizacji wyników matematycznie kontrolowanymi metodami hierarchicznej analizy denotatywnej i latentnej analizy semantycznej (s. 125). Na szczególną uwagę zasługuje zaproponowana przez autora matematycznie kontrolowana metoda analizy przetworzeń literackich o charakterze alegorycznym. Czeski teolog, posługując się pojęciami zaczerpniętymi z lingwistyki kwantytatywnej, definiuje najpierw „jądro” tekstu jako zespół złożonych jednostek dyskursywno-semantycznych, które obejmują przynajmniej dwa różne, niezależne leksemy – zwłaszcza rzeczownikowe i czasownikowe (s. 135-137). Następnie stwierdza,

że przetworzenie o charakterze alegorycznym występuje wtedy, gdy w tekście wyjściowym w jakiś sposób reprodukowane zostają nie tyle wszystkie elementy pre-tekstu, ile elementy i/lub struktury jego „jądra” (s. 142). Za pomocą takiej, matematycznie kontrolowanej definicji alegorii autor analizuje teksty Ewangelii Janowej, obrazujące działalność Jezusa w Galilei (J 2,1-12; 4,43-54; 6,1-7,10; 21,1-25) i stwierdza w podsumowującym rozdziale końcowym (s. 297-307), że są one rezultatem alegorycznego przetworzenia fragmentów wszystkich trzech Ewangelii synoptycznych (s. 297-298, 303-306). Czeski teolog stwierdza także, że autor czwartej Ewangelii musiał znać wcześniejsze Ewangelie w formie spisanej, a nie tylko w formie ustnych przekazów, gdyż czwarta Ewangelia w alegoryczny sposób reprodukuje nie tylko krótkie fragmenty wcześniejszych Ewangelii, ale także ich rozbudowane sekwencje narracyjne (s. 229).

Matematycznie kontrolowane analizy Garský’ego mają niewątpliwie dużą wartość naukową. Nie rozwiązują one jednak wszystkich problemów, związanych z relacją między Ewangelią Janową a Ewangelią synoptycznymi. Mimo dołożonych starań, czeski teolog nie jest w stanie przekonująco wyjaśnić, dlaczego scena uzdrowienia sługi urzędnika królewskiego (J 4,46-54) następuje w Janowej Ewangelii, inaczej niż u synoptyków (Mt 8,5-13 par. Łk 7,1-10), bezpośrednio po scenie przybycia Jezusa po raz drugi do Galilei (J 4,43-45). Powołanie się na wzmiankę o Kafarnaum w Łk 4,16-31a, cytowanym w J 4,44 (s. 157), nie wyjaśnia tego problemu, gdyż J 4,43-54 opisuje drugie, a nie pierwsze przybycie Jezusa do Galilei, a poza tym tekst ten, inaczej niż Łk 4,16-30, przedstawia pozytywne przyjęcie Jezusa przez Galilejczyków. Podobnie autor nie jest w stanie przekonująco wyjaśnić, dlaczego w J 21 wykorzystano synoptyczny opis powołania Piotra i dwóch innych apostołów, który przez Łukasza – ze zrozumiałych względów – umieszczony został w początkowej sekcji Ewangelii (Łk 5,1-11), a nie tematycznie dużo bardziej odpowiedni opis ujrzenia zmartwychwstałego Jezusa w Galilei (Mt 28,16-20), który ewidentnie rozwija motyw „otwartego zakończenia” Markowej Ewangelii (Mk 16,7) (s. 265).

W celu wyjaśnienia tych i wielu podobnych problemów trzeba uwzględnić nie tylko „poetycką” relację Ewangelii Janowej do Ewangelii synoptycznych, ale także sekwencyjną, hipertekstualną relację czwartej Ewangelii do drugiej części Łukasowego dzieła, a mianowicie do Dziejów Apostolskich. Czeski teolog, niestety, tego nie uczynił, mimo że znał najnowszą literaturę na ten temat. Można mieć nadzieję, że tego rodzaju badania zostaną przez Garský’ego przeprowadzone w najbliższej przyszłości.

ks. Bartosz Adamczewski, Warszawa